

Tł. S. Monika Jagiełło SAC

## **Przesłanie na zakończenie IV Kongresu Generalnego Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego**

*„Z Chrystusem, naszą nadzieją, wyruszmy razem z odnowioną odwagą i radością”.*

Drodzy Przyjaciele,

Z wielkim entuzjazmem, nadzieją, ufnością w Panu oraz wiarą w opiekę Najświętszej Maryi Panny, Królowej Apostołów, 25 lipca 2024 r. rozpoczęliśmy IV Kongres Generalny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego w Rzymie z liczną obecnością (ponad 180 osób) członków całej rodziny pallotyńskiej na świecie.

Inauguracyjnej Eucharystii przewodniczył ks. abp Tadeusz Wojda SAC, arcybiskup Archidiecezji Gdańskiej i Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Podkreślił, że łaską jest wspólne przeżywanie Kongresu. To czas modlitwy, słuchania Ducha Świętego, siebie nawzajem, rozeznawania oraz wspólnego urzeczywistniania drogi całego Zjednoczenia. Jest to również czas, w którym gromadzimy się i odpowiadamy na zaproszenie Jezusa „bierzcie i jedzcie”, co oznacza „jedzcie Mnie”.

Wszyscy otrzymaliśmy charyzmat jako wspólny dar i jest on tym, co nas jednoczy i sprawia, że wszyscy mamy równą godność.

Nasz charyzmat jest dynamiczny, dlatego jest stale aktualizowany poprzez życie nim w teraźniejszości i jest reinterpretowany zgodnie z ideałami założycielskimi św. Wincentego, nauczaniem Kościoła i znakami czasu.

Temat: *„Z Chrystusem, naszą nadzieją, wyruszmy razem z odnowioną radością i odwagą”*, zainspirowany ewangeliczną ikoną spotkania na drodze do Emaus, był Gwiazdą Północną, która prowadziła nas podczas tych dni: sprawozdań, spotkań w grupach, świadectw, chwil modlitwy i podczas Mszy Świętych.

Z Chrystusem, naszą nadzieją pragniemy żyć NADZIEJĄ, w głębokiej odnowie, z radością, która przekracza chwilowe okoliczności i z żywą siłą, która pochodzi z pewności, że Chrystus jest z nami w każdym naszym kroku. On nas nie opuszcza.

Chwile modlitwy, których doświadczyliśmy zarówno na poziomie osobistym, jak i razem we wspólnocie, pamiętając, że św. Wincenty nieustannie zaprasza nas do przyjęcia postawy Jezusa, Apostoła Ojca, mówiąc: „niech życie Chrystusa będzie moim życiem; miłość Chrystusa niech będzie moją miłością...” miały dla nas wielką wartość.



## UNIONE DELL'APOSTOLATO CATTOLICO 4° Congresso Generale

Podkreślono, że nasze czyny są owocem tego, co zostało poczęte w sercu, w spotkaniu z Panem, czyli na modlitwie. Duch Święty pokazuje nam, że ma moc odnowić naszą rzeczywistość, ponieważ jest ukrytym protagonistą, który pomaga nam na drodze wewnętrznego rozeznania. Wincenty Pallotti jest dla nas wszystkich świadkiem słuchania i otwartości na Ducha Świętego, realizując z wielką miłością każde swoje działanie.

Podczas tych dni, dialog i klimat dzielenia się budowały relacje międzyludzkie, które sprawiły, że wszyscy poczuliśmy się częścią tej samej rodziny.

Konferencje, sprawozdania i grupy robocze łączył wspólny wątek: uznanie wartości każdej osoby we wspólnocie chrześcijańskiej i rodzinie pallotyńskiej.

Zostaliśmy również zachęcani do życia z proroczą wiernością temu, co Duch Święty mówi do nas, abyśmy wypełniali naszą misję. Konieczne jest odłożenie na bok naszych uprzedzeń, aby zrobić miejsce dla Ducha, który odnawia wszystko, aby być świadkami nadziei i przejawami nieskończonej miłości i miłosierdzia Boga w świecie.

Św. Wincenty Pallotti oświeca nas tą piękną myślą: Świat potrzebuje kogoś, kto zapali światło nadziei pośród tak wielu ciemności. Jeśli nie my, to kto? Jeśli nie teraz, to kiedy? Wszyscy jesteśmy powołani, aby zapalić to małe światło, a razem będziemy wieloma małymi światłami, które oświecą świat i uczynią go piękniejszym.

W tych dniach wzrastaliśmy w świadomości równej godności i wspólnej odpowiedzialności za wypełnianie naszej misji „ożywiania wiary, rozpalania miłości w Kościele i w świecie oraz doprowadzania wszystkich do jedności w Chrystusie” (zob. art. 1 SG).

Giuseppe Bonfrate, który mówił nam o współodpowiedzialności wszystkich ochrzczonych, przez pryzmat charyzmatu św. Wincentego przypomniał nam, że fundamentem współodpowiedzialności jest równa godność wynikająca z chrztu, w którym wszyscy jesteśmy zanurzeni, bez rozróżnień na kategorie, klasy, posługi, jak to jest zapisane w natchnieniu z dn. 9 stycznia 1835 roku. Profesor powtórzył, że **w rozeznawaniu wspólnotowym konieczne są oczy wszystkich, aby dobrze zinterpretować bogactwo charyzmatu.**

Mieliśmy szczęście, że była wśród nas dr Marzia Pileri, psychoterapeutka, która otworzyła nasze serca na drogę uzdrowienia, przechodząc od odporności do integracji wszystkiego, co bolesne i niepokojące w życiu. Mówiła o bogactwie życia z Chrystusem, ponieważ On jest w każdym cierpieniu, dyskomforcie, bólu, bierze go na siebie, pomaga nam go przezwyciężyć, przekształcając go swoją miłością; dzięki temu: wszystko się zmienia: smutek w radość, strach w zaufanie, niepewność w nadzieję.

Ostatniego dnia mogliśmy wysłuchać serii świadectw dr Luca Liverani o ludziach, którzy są żywymi zwiastunami nadziei, o ludziach, którzy robili i robią niezwykle rzeczy w zwyczajny sposób, kierując się miłością do ludzkości. I zachęcił nas słowami papieża Franciszka: „Aby marzyć o lepszym świecie, musimy zdecydować się na to, by powszechne braterstwo wzięło górę nad indywidualizmem. Braterstwo to zdolność do jednoczenia się i wspólnej pracy na rzecz wspólnego horyzontu możliwości”.

Wreszcie, chwalimy i dziękujemy Panu za otrzymane łaski i dary: wielkie serdeczne podziękowania dla wszystkich uczestników, którzy przybyli do Rzymu i tych, którzy śledzili nas za pośrednictwem transmisji, dla tych, którzy modlili się i udzielili nam braterskiego wsparcia oraz dla tych, którzy ofiarowali swoje cierpienie za powodzenie tego Kongresu.

Błagamy Boga i Maryję, Królową Apostołów, o łaskę powrotu do naszych miejsc pochodzenia z odnowioną radością i odwagą, aby być misyjnymi uczniami i, aby ewangelizować z odnowionym zaangażowaniem, dając świadectwo miłości i miłosierdzia Jezusa, Apostoła Ojca.

Rzym, 30 lipca 2024 r.